

SPIIS TREŚCI

1. PARASOL NA SZCZĘŚCIE | 9

O niebывałym szczęściu, które przydaje się nie tylko w górach, ale i w życiu. O tym, jak trzy dni przed wyprawą omal nie potrącił mnie samochód. O everestowej statystyce wejść, zejść, przypadków śmiertelnych i o rekordach na górze gór. O tym, że w wieku 34 lat warto spisać testament, bo ryzyka w górach nie da się zredukować do zera.

2. KRZYSIEK | 37

Więcej o tym, że agencja agencji nierówna, a wspinaczka na Everest to jeden wielki biznes. O heroizmie i egoizmie w górach. O historii Krzysztofa Sabisza, który uratował życie pakistańskiemu himalaistcie i sam otarł się o śmierć, a do Polski wrócił bez czterech palców. O wartości ludzkiego życia powyżej 8000 metrów n.p.m. O tym, jak historia Krzyśka otworzyła mi oczy.

3. JAK ZŁAMAĆ SYSTEM? | 75

O przygotowaniach do zdobycia Everestu. Fizycznych, technicznych, logistycznych i finansowych. O tym, jak złamać system i skołować 85 000 dolarów, pracując na pełnym etacie w kolejnictwie. O plusach i minusach wspinaczki od strony nepalskiej (porównanie północnej i południowej drogi) i dwudziestu osobach, które kupiły bilet, by być częścią „Siły Marzeń”.

4. TACHYKARDIA | 93

O walce ze stereotypami na kolei i w górach. O kobiecej sile, tej fizycznej i psychicznej. O mobbingu, dyskryminacji i gigantycznym stresie tuż przed Everestem. O tachykardii, nerwicy i dyskwalifikującej mnie lekarskiej diagnozie. O tym, że każdego można złamać i że dla własnego zdrowia warto czasem odpuścić.

5. NAJGORSZY TREKKING DO EBC | 111

O pierwszych dniach w Nepalu, wielkim pakowaniu, trekkingu i najgorszej wiadomości, jaka mogła przyjść z Polski — o śmierci Olgii. O buddyzmie, modlitwie i pożegnaniu w ciszy. O życiu i śmierci.

6. NO CLIMBING DAY | 131

O życiu w EBC i o tym, że nie pasowałam do zamożnych biznesmenów z helikopterami w hangarach czy domami za miliony dolarów. O pudży i szacunku do góry gór. O tragediach w 2014 i 2015 roku na Evereście.

7. ZDOBYWCY | 155

O zdobywcach Everestu, zarówno mężczyznach, jak i kobietach, które zapisały swoją kartę w himalajskiej historii. O uczciwych Szerpach, bez których nikt nie zdobyłby Czomolungmy. O ich wielkich wyczynach, skromności i predyspozycjach dziedziczonych z dziada pradziada.

8. TO JEST EVEREST | 173

O pierwszym spotkaniu z Icefallem, wielkich szczelinach i strachu. O trudnościach technicznych i tykającej bombie, jaką jest lodowiec. O trudnym dojściu do obozu drugiego i o bólu. O tym, jak Everest wyciąga z człowieka życie. O braku ekologicznej świadomości i o wielkim śmietniku na dostojnej Czomolungmie.

9. ŚCIANA LHOTSE | 193

O nudzie, zabijaniu czasu i mechanizmie izolowania się. O tęsknocie za domem i Jeremim i o zwyczajnym obozowym życiu, które uszczęśliwia i pozwala myślom się wyklarować. O bezlitosnej ścianie Lhotse, braku tchu i nadziei. Nadziei na zdobycie wierzchołka.

10. BACKSTAGE „SIŁY MARZEŃ” | 213

O regeneracji przed atakiem szczytowym, słońcu w Namche Bazar, spotkaniu z Markiem i świadomości, że najtrudniejsze dopiero przede mną. O wielkiej mobilizacji i oczekiwaniu na najważniejszy (górski) moment w moim życiu. O narastającej frustracji i awanturze w Base Campie. O zbliżającym się monsunie.

11. KRYZYS | 231

O długo wyczekiwanej ostatniej rotacji i kryzysie w obozie drugim — kryzysie, który niemal nie zakończył się powrotem do domu. O bólu, uporze, łzach i kłamstwie, którego trzeba się dopuścić, by zdobyć górę. O micie, jakoby na Everest można było wnieść każdego. O śmierci w obozie trzecim.

12. PRZEŁĘCZ POŁUDNIOWA | 253

O przebywaniu w strefie śmierci i konsekwencjach, które się z tym wiązały. O kondycji psychofizycznej tak ważnej przed atakiem szczytowym. O opustoszałej Przełęczy Południowej i potrawach serwowanych na 8000 metrów n.p.m. O łamaniu barier i tym, że na Evereście nie obowiązują zasady *savoir-vivre'u* i dobrego wychowania :)

13. SZCZĘŚCIARA | 271

O trzynastogodzinnym ataku szczytowym, niebywałym szczęściu i nagrodzie, jaką jest wschód słońca powyżej 8000 metrów n.p.m. O muzyce, która grała mi w głowie, endorfinach i łzach szczęścia. O dylatacji czasu na wierzchołku Czumolungmy i o pożegnaniu z przyjaciółką.

14. DZIEWIĄTY | 285

O niebieskiej tabletce na szczycie Everestu :) O wielkich emocjach i trudnym zejściu do Przełęczy Południowej. O tych, co zostali na Czumolungmie na zawsze, życiodajnym tlenie i właściwej decyzji. O syczących butlach w obozie drugim, motywacji do zejścia i wspólnym spotkaniu, jakie czekało mnie w Base Campie.

PODZIĘKOWANIA | 307